

ks. Robert Ptak SCJ

ROLA DUCHA ŚWIĘTEGO W WYDARZENIU ZBAWCZYM JEZUSA CHRYSZTUSA

Wstęp

Wydarzenie zbawcze Jezusa Chrystusa stanowi centrum Jego posłannictwa, jako wspólnego dzieła całej Trójcy Świętej. Najważniejszą wypowiedzią Kościoła na ten temat jest fragment wyznania wiary przyjęty na soborze konstantynopolitańskim I (381): „Wierzimy (...) w jednego Pana Jezusa Chrystusa (...), który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i przyjął ciało za sprawą Ducha Świętego z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem”¹.

Boski plan działania w Chrystusie i cel, ku któremu ono zmierza, zakłada obdarowanie człowieka zbawieniem. „To, co było widzialne w ziemskim życiu Jezusa, prowadzi do niewidzialnego misterium Jego synostwa Bożego i Jego odkupieńczego posłania”².

Jezus wyjaśnia rolę Ducha Świętego obecnego w Jego życiu i misji, odnosząc się do proroctwa Izajasza: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie (...)” (61,1-2). Rolę Ducha Świętego podkreśla także tekst: „Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. (...) On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam

¹ Por. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2002-2005, I, s. 69.

² *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, 515 (dalej: KKK).

objawi” (J 16,13-14). Duch Święty objawia zatem całą tajemnicę Chrystusa i daje nam poznać Jego własną rolę w życiu i misji Jezusa. Obecność Ducha Świętego w wydarzeniu zbawczym Jezusa Chrystusa wyraźnie widać w poszczególnych etapach życia i misji Jezusa.

Wcielenie

„Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1,35).

W Symbolu wiary wyznajemy, że Syn współistotny Ojcu stał się człowiekiem za sprawą Ducha Świętego. „Poczęcie i narodziny Jezusa Chrystusa są największym dziełem, jakiego dokonał Duch Święty w dziejach stworzenia oraz w dziejach zbawienia: szczytem łaski (...), źródłem wszelkiej innej łaski”³.

Za sprawą Ducha Świętego dokonuje się unia hipostatyczna: Syn współistotny Ojcu przyjmuje w łonie Dziewicy Maryi ludzką postać, staje się prawdziwym człowiekiem, ale jednocześnie nie przestaje być prawdziwym Bogiem. Zjednoczenie Bóstwa z człowieczeństwem w jednej Osobie Syna jest tym największym dziełem Ducha Świętego w dziejach stworzenia i jednocześnie w dziejach zbawienia. I choć cała Trójca Święta jest przyczyną tego dzieła, to jednak Pismo Święte podkreśla w pierwszym rzędzie działanie Ducha Świętego. Słowa skierowane do Maryi podczas zwiastowania wskazują na to, że Duch Święty jest źródłem świętości Syna, który ma się z Niej narodzić⁴.

Uświęceniem zostaje objęte całe człowieczeństwo Syna Bożego, Jego dusza i ciało. Zostaje w ten sposób przezwyciężone pożądanie, o którym mówi św. Paweł (por. Rz 7,7-25), powodu-

³ Por. Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, Rzym 1986, 50.

⁴ Por. Tenże, *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, Citta del Vaticano 1992, s. 192.

jące w człowieku wewnętrzne rozdarcie. Duch Święty sprawia, że całe człowieczeństwo Chrystusa jest święte. Ludzkie ciało Syna Maryi w pełni uczestniczy w świętości, którego szczytem jest tajemnica paschalna. Tak rozpoczyna się nowe przeznaczenie ludzkiego ciała w świecie stworzonym przez Boga i powołanym, także w swym materialnym wymiarze, do udziału w dobrach Odkupienia⁵.

Wcielenie oznacza zaistnienie w świecie nowej świętości. Jest to świętość Boskiej Osoby Syna, która poprzez unię hipostaticzną z ludzką naturą przenika i uświęca całą rzeczywistość Syna Maryi: Jego duszę i ciało. Za sprawą Ducha świętość Syna staje się początkiem i trwałym źródłem świętości w dziejach człowieka i świata⁶.

Nawiedzenie

„Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę” (Łk 1,41).

W czasie zwiastowania anioł objawił Maryi tajemnicę odnoszącą się do jej krewnej, Elżbiety, która „poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu”. Ze względu na szczególną więź, jaka zaistniała pomiędzy poczętym Janem, który będzie poprzednikiem Jezusa, również między ich matkami pojawia się wyjątkowa relacja. We wrażliwej i szlachetnej duszy Maryi rodzi się uczucie kobiecej solidarności opartej na wspólnym udziale w zbawczych zamiarach Boga. Stąd Ewangelista stara się ukazać działanie Ducha Świętego podczas spotkania dwóch matek, oczekujących na potomstwo. Już ojciec Jana, Zachariasz,

⁵ Por. tamże, s. 193.

⁶ Por. tamże, s. 194.

otrzymał zapewnienie, że „w łonie matki napełniony będzie Duchem Świętym” (Łk 1,15)⁷.

W chwili nawiedzenia Elżbieta pod wpływem Ducha Świętego wypowiada słowa: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?” (Łk 1,42-43). Widzimy tutaj zdumienie Elżbiety i radość z tego, że została wprowadzona w tajemnicę przyjścia obiecanego Mesjasza – Zbawiciela. Duch Święty sprawia to szczególne olśnienie u Elżbiety, która wyraźnie określa Maryję, jako „Matkę Pana”, czyli samego Boga.

Zarówno w Maryi, jak i w Elżbiecie działa Duch Święty, który je oświeca i inspiruje. Przed Maryją otworzył On tajemnicę Jej mesjańskiego, dziewiczego macierzyństwa, a Elżbiecie ukazał ukrytego w łonie Maryi Zbawiciela, Pana. Duch Święty jest także sprawcą wewnętrznego uniesienia zarówno Elżbiety, jak i Maryi, która wyśpiewa swój *Magnificat*⁸.

Ofiarowanie w świątyni

„Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Dziecię do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu” (Łk 2,22). Maryja i Józef wypełniają przepisy Prawa Mojżeszowego dotyczące poświęcenia pierworodnego syna Bogu w świątyni i złożenia ofiary na znak wykupienia małego Izraelity. To wydarzenie staje się kolejną okazją do interwencji Ducha Świętego, który nadaje temu obrzędowi znaczenie mesjańskie i włącza je w tajemnicę Chrystusa Odkupiciela. Osobami wybranymi do tego objawienia stają się starzec Symeon i prorokini Anna⁹.

Symeon był człowiekiem sprawiedliwym i pobożnym, oczekującym pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim.

⁷ Tamże, s. 196.

⁸ Tamże, s. 197.

⁹ Por. KKK 529.

On objawił mu, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. W dniu ofiarowania Jezusa w świątyni za natchnieniem Ducha udał się tam, by jego oczy ujrzały zbawienie, które Bóg przygotował dla wszystkich narodów. Duch Święty działa w Symeonie, któremu wskazuje miejsce, czas oraz okoliczności spotkania i dostrzeżenie oczyma wiary obiecanego Zbawiciela.

Prorokini Anna, która od lat wczesnego wdowieństwa nie rozstawała się ze świątynią, została obdarzona szczególną zdolnością zrozumienia w świetle Ducha Świętego planów Boga i tłumaczenia Jego nakazów. Ewangelista stawia ją niejako przy boku Symeona, by wraz z nim wysławiała Boga i mówiła wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy.

Spotkanie w świątyni ma także wymiar zapowiadający odkupieńczą ofiarę Jezusa, gdy wypowiedane są słowa: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i powstanie wielu w Izraelu i na znak, któremu sprzeciwiać się będą” (Łk 2,34). To Duch Święty działa swoją mocą i ujawnia rzeczy przyszłe dotyczące zarówno Zbawiciela, jak i osób włączonych w Jego zbawcze dzieło. Ewangelie dzieciństwa wyraźnie ukazują obecność Ducha we wszystkim, co się wiązało z tajemnicą Wcielenia.

Duchowy rozwój Jezusa

„Dziecię rośło i nabierało mocy, napędlając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim” (Łk 2,40). Opowieść o odnalezieniu Jezusa w świątyni jerozolimskiej stanowi ostatnią informację dotyczącą dzieciństwa Jezusa zapisaną w Ewangelii. To prawda, że nie ma tutaj wzmianki o Duchu Świętym, ale na to wydarzenie należy spojrzeć w świetle teologii łaski i wzrastania duchowego człowieka w jego ziemskim życiu. Jezus, przedwieczne Słowo Boga, przyjmując ludzką naturę przez poczęcie i narodziny z Maryi, przechodził realne etapy ludzkiego rozwoju. Niemowlęstwo, dzieciństwo, dorastanie i młodość stały się zwyczajną drogą wzrastania w „mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi”.

Określenie „łaska Boża spoczywała na Nim” wskazuje jednoznacznie, iż Jezus był pod wpływem Ducha Świętego. Teologia, wskazując na pochodzenie łaski Bożej, mówi, że jej główną przyczyną jest moc Ducha Świętego. Jak powie św. Tomasz z Akwinu, jest to łaska usprawiedliwiająca i uświęcająca, która przywraca człowiekowi przyjaźń z Bogiem w królestwie niebieskim. W tym darze łaski człowiek otrzymuje Ducha Świętego i przez nią Duch Święty mieszka w nas¹⁰.

W Chrystusie, w związku ze zjednoczeniem natur w jednej osobie Syna Bożego, Duch Święty jest obecny w całej pełni. Pełnia łaski w Jezusie była jednak odpowiednia do Jego wieku. To samo odnosi się do mądrości, którą Jezus posiadał od początku w pełni, adekwatnie do swojego wieku. Stąd też to stwierdzenie Pisma Świętego, że „wzrastał On w mądrości”. Nie była to jedynie ludzka wiedza, związana z uczeniem się i nabywaniem życiowego doświadczenia, ale prawdziwa mądrość pochodząca od Ducha Świętego. W ten sposób Jezus daje także wzór dzieciom i młodzieży, by wzrastać w mądrości i łasce u Boga i u ludzi, napełniając się darami Ducha Świętego, otrzymanymi już w sakramencie chrztu świętego.

Chrzest Jezusa

„W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. W chwili, gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na Niego” (Mk 1,9-10).

Głównym tematem przepowiadania Jana Chrzciela było nadejście Mesjasza Pańskiego, który będzie chrzczył Duchem Świętym. W wydarzeniu chrzcielnym Jezusa trzeba zwrócić uwagę na kilka ważnych elementów. Łukasz podaje nam, że kiedy cały lud przystępował do chrztu, również Jezus go przyjął, a stało się to, gdy się modlił. To stwierdzenie wskazuje na to, iż Je-

¹⁰ Por. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, I-II, 111, 1; I, 43, 3.

zus poprzez modlitwę przygotowywał się na przyjęcie daru Ducha Świętego i potwierdzenie swojej misji przez Ojca. Symbol otwartych niebios przywołuje na pamięć teksty z proroka Izajasza pełne oczekiwania na przyjście obiecanego Zbawiciela (por. 63,19). Otwarte niebo i głos Ojca „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Mk 1,11; Łk 3,22) potwierdzają szczególną inicjatywę podjętą przez Ojca i Ducha Świętego, a realizowaną w sposób widzialny przez Wcielone Słowo.

Warto także zwrócić uwagę na symbol gołębicy, która podczas chrztu w Jordanie ukazuje się jako znak Ducha Świętego. Niektórzy ojcowie Kościoła nawiązują do starotestamentalnego popopu i Noego, który wypuścił z arki gołębicę, a ta wróciła, niosąc w dziobie świeży listek z drzewa oliwnego (por. Rdz 8,10-11). Gołębica symbolizuje odpuszczenie grzechów, pojednanie z Bogiem i odnowę Przymierza, co dokonuje się wraz z mesjańskim posłaniem Jezusa¹¹.

Kuszenie na pustyni

„Zaraz też (po chrzcie) Duch wyprowadził Go na pustynię” (Mk 1,12). Jezus po otrzymaniu z rąk Jana chrztu został napełniony Duchem Świętym, a głos Ojca dochodzący z otwartych niebios potwierdził uroczyste Jego zbawcze posłanie na ziemię. Po tym wydarzeniu Jezus zostaje „wyprowadzony” na pustynię, by tam przeżyć bardzo ważny czas przed rozpoczęciem publicznej działalności. Jezus poddaje się Duchowi Świętemu, który Go kieruje na pustynię. Jest to miejsce odosobnienia, które posiada swoją głęboką symbolikę, jak i historyczne odniesienia. Pustynia jest zarówno miejscem spotkania z Bogiem, jak i czasem duchowej walki i kuszenia ze strony Szatana¹².

¹¹ Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego...*, dz. cyt., s. 213.

¹² Z. J. Kijas, *Traktat o Duchu Świętym i łasce*, [w:] E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski (red.), *Dogmatyka*, t. IV, Warszawa 2007, s. 353.

W czasie czterdziestoletniej wędrówki przez pustynię Izraelici doświadczali obecności i opieki Boga, ale też i byli wielokrotnie kuszeni i oddalali się od Boga. Jezus na nowo podejmuje drogę swojego ludu, ale od samego początku czyni to w całkowitym posłuszeństwie Duchowi Świętemu. Świadomie przyjmuje przedstawiane Mu pokusy, by pokonać je mocą Ducha Świętego, który jest Duchem prawdy i miłości. Istotą przedstawionych Jezusowi pokus była perspektywa doczesnego zbawienia, ograniczonego wyłącznie do ziemskich potrzeb człowieka i zamykająca drogę do prawdziwego wyzwolenia z niewoli grzechu. Jezus podejmuje na pustyni walkę z „ojcem kłamstwa” i „władcą tego świata”, pokazując, że jest możliwe zwycięstwo nad nim. Wewnętrzna jedność Jezusa-Mesjasza z Duchem Świętym widoczna jest również od samego początku głoszenia bliskości królestwa Bożego, czyli zbawczej obecności Boga wśród ludzi¹³.

Przepowiadanie Jezusa

„Potem powrócił Jezus mocą Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach (...)” (Łk 4,14-15).

Po doświadczeniu próby na pustyni Jezus rozpoczyna swoją misję głoszenia królestwa Bożego. Misja ta obejmuje wiele wątków takich, jak: osobista modlitwa, nauczanie, uzdrawianie, cuda, powołanie grupy uczniów. Charakterystyczna jest Jego jedność z Ojcem i Duchem Świętym, o której przy wielu okazjach mówi swoim apostołom i słuchaczom. Jego modlitwie towarzyszy zawsze szczególna więź z Ojcem i radość w Duchu Świętym. Podobnie dzieje się, gdy naucza, uzdrawia i dokonuje cudów – zawsze w jedności z pozostałymi Osobami Trój-

¹³ Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, Warszawa 1991, s. 88.

cy Świętej. Przepowiadanie Jezusa wynika z Jego mesjańskiej świadomości i realizacji prorockich zapowiedzi¹⁴.

Duch Pański spoczywa na Jezusie, który został namaszczony i posłany, by ubogim głosić dobrą nowinę, więźniom wolność, a niewidomym przejrzenie. Jezus naucza, że o tego samego Ducha powinni także prosić wszyscy na modlitwie do Boga: „Jeśli więc wy (...) umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą” (Łk 11,13). Zapowiadając uczniom, że będą prześladowani, więzieni i przesłuchiwanii, poleca im: „nie martwcie się przedtem, co macie mówić (...). Bo nie wy będziecie mówić, ale Duch Święty” (Mk 13,11). To On nauczył apostołów w tej godzinie, co należy powiedzieć (por. Łk 12,12).

Ważną wypowiedź na temat roli Ducha Świętego w mesjańskiej misji Jezusa Chrystusa zawierają słowa mówiące o „błuznierstwie przeciwko Duchowi Świętemu” (Łk 12,10; Mt 12,32; Mk 3,29). Nie chodzi tu o słowne znieważanie Ducha, ale o odrzucenie zbawienia, jakie Ojciec ofiaruje człowiekowi w zbawczym dziele prowadzonym przez Jezusa na ziemi. Jak powie Jan Paweł II: „Błuznierstwo przeciw Duchowi Świętemu jest grzechem popełnionym przez człowieka, który broni rzekomo ‘prawa’ do trwania w złu, we wszystkich innych grzechach, i który w ten sposób odrzuca Odkupienie”¹⁵.

Przepowiadanie i działalność Jezusa Chrystusa mają swoje źródło w zjednoczeniu z Ojcem i Duchem Świętym. Jezus zachowuje tę więź na modlitwie i w działaniu, wskazując w ten sposób drogę do zjednoczenia z Bogiem. Przyjęcie Ducha Świętego jest warunkiem koniecznym otwarcia się na królestwo Boże i jego zbawcze orędzie¹⁶.

¹⁴ Por. tamże, s. 37.

¹⁵ Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, dz. cyt., 46.

¹⁶ Z. J. Kijas, *Traktat o Duchu Świętym...*, dz. cyt., s. 356.

Śmierć na krzyżu

„Ojczy, w Twoje ręce powierzam ducha mego” (Łk 23,46). Ofiara krzyżowa staje się kulminacyjnym momentem życia Jezusa na ziemi i Jego zbawczej misji, przenikniętej od samego początku obecnością Ducha Świętego. W momencie śmierci na krzyżu Jezus powierza swojemu Ojcu „ducha”, czyli „życie”. Składa w ofierze to, co ma najcenniejszego, swoje bóstwo i człowieczeństwo zjednoczone hipostatycznie w tajemnicy Wcielenia. Nawiązując do ofiar składanych przez lud Starego Przymierza, autor Listu do Hebrajczyków przyrównuje je do ofiary Krzyża i dodaje: „o ile bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu” (9,14).

W swoim człowieczeństwie Jezus był godny stać się taką ofiarą, gdyż był „nieskalany” i jednocześnie złożył ją „przez ducha wiecznego”. Zatem Duch Święty w szczególny sposób współdziałał z Jezusem w oddaniu ducha Ojcu. Można powiedzieć, ponownie używając odniesienia do ofiar starotestamentalnych, że Duch Święty był swoistym „ogniem z nieba” spalającym ofiarę składaną Bogu. Pochodząc od Ojca, skierowuje On ofiarę własną Syna do Ojca, wprowadzając ją w Boski wymiar trynitarnej komunii¹⁷.

Ofiara krzyżowa jest także realizacją słów Jezusa: „Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Chrztost mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie” (Łk 12,49-50). Tym zbawczym ogniem, który doprowadza do wypełnienia się ofiary na krzyżu, jest Duch Święty. Zstępuje On w samo serce ofiary krzyżowej jako Miłość i Dar – spala tę ofiarę ogniem miłości, która jednoczy Ojca i Syna. Jest to własna

¹⁷ Tamże, 41.

ofiara Jezusa, dlatego też otrzymuje On Ducha Świętego, którego będzie mógł dać apostołom, Kościołowi i ludzkości¹⁸.

W ofierze krzyżowej możemy dostrzec wydarzenie zamykające objawienie się Ducha Świętego w życiu Chrystusa. Jest to moment, w którym jednocześnie otwiera się droga do tajemnicy zmartwychwstania, a następnie do wydarzenia Pięćdziesiątnicy i jego promieniowania na cały świat¹⁹.

Zmartwychwstanie

„Chrystus (...) również raz umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprawdzie na ciele, ale powołany do życia Duchem” (1 P 3,18). Te słowa odzwierciedlają wyznanie wiary pierwotnego Kościoła, że Duch Święty działający w zmartwychwstaniu jest nieprzerwanie obecny w zbawczym wydarzeniu Jezusa Chrystusa. W dniu zmartwychwstania, wieczorem, kiedy Jezus stanął pośrodku apostołów, pokazał im ręce i bok, tchnął na nich i powiedział: „Weźmijcie Ducha Świętego!” (J 20,22). W zmartwychwstaniu objawia się zatem największa moc Ducha Świętego, który staje się w ten sposób gwarantem powszechnego zmartwychwstania ludzi i ich nieśmiertelności. Ciało Chrystusa, napełnione Duchem Świętym w chwili zmartwychwstania, jest źródłem nowego życia dla zmartwychwstających ciał (por. 1 Kor 15,44). Życie w Chrystusie jest równocześnie życiem w Duchu Świętym, jak powie apostoł Paweł: „Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka. Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego (Chrystusa) nie należy” (Rz 8,9). Duch Święty, który działał w zmartwychwstaniu Chrystusa, napełnia chrze-

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego...*, dz. cyt., s. 226.

ścijan wyzwolonych od grzechu nowym życiem i daje im udział w Jego Tajemnicy Paschalnej²⁰.

Tajemnica Paschalna ukazuje ścisły związek między chrystologią a pneumatologią, które przyjmują perspektywę eschatologiczną. Kościół został powołany przez Jezusa do tego, by głosił Jego śmierć i zmartwychwstanie. W imię Chrystusowego zmartwychwstania Kościół, w ścisłej jedności i posłuszeństwie Duchowi Świętemu, służy temu życiu, które pochodzi od Boga²¹.

Zakończenie

Przedstawiona analiza wskazuje na stałą i dynamiczną obecność Ducha Świętego w całym wydarzeniu zbawczym Jezusa Chrystusa. Prawidłowe i głębokie odczytanie tego wydarzenia prowadzi do pełnego poznania objawienia Ducha Świętego. Prawdę o trzeciej Osobie Trójcy Przenajświętszej odkrywamy z życia Słowa Wcielonego. Zatem Jezus objawia ludziom tajemnicę Bożego życia, które jest życiem Trynitarnej Wspólnoty. Jednocześnie mamy tutaj relację wzajemności objawienia, gdy to Duch Święty mówi o Jezusie jako umiłowanym Synu Ojca, z którym stanowi jedno. Widzimy więc, że objawienie, które przynosi Jezus o swoim Ojcu, osiąga swoją pełnię w objawieniu Ducha Świętego, jako odwiecznej więzi miłości między Ojcem i Synem.

²⁰ Z. J. Kijas, *Traktat o Duchu Świętym...*, dz. cyt., s. 359.

²¹ Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, dz. cyt., 58.